

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 6.50
za granicą . . . 8.—

Cena egz. pojed. w całej Polsce
25 groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpl. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamiejscowe o 25% drożej.

Pierwszorzędny magazyn Filipa Sternbacha
konfekcji damskiej i męskiej Lwów, pl. Smolki 4 Telefon 38-72

poleca na sezon obecny, ostatnie
nowości po **cenach bezkon-**
kurencyjnych, na dogodne
warunki.

Pamiętajcie o dniu 1-szym Maja!

Bombowy zamach bandytów amerykańskich

N. JORK, 7. 4. (PAT). Nieznani zło-
czyńcy napadli na skład, do którego rzu-
cili przez okno bombę. Bomba eksplodo-
wała, powodując pożar. Dwie małe dzie-
wczyny spaliły się żywcem. Prócz tego
jest 5 osób ciężko rannych. Właściciel
składu Włoch, twierdzi, że od kilku ty-
godni otrzymywał listy z pogrózkami od
bandytów, którzy domagali się wpłace-
nia im znaczniejszej sumy.

3.000 KM. W 3 DNIACH.

WARSZAWA, 7. 4. (PAT). W dniach
od 2 do 4 kwietnia br. lotnicy polscy
kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz
odbyli trzy długie etapy w locie około
Atryki. Dotychczas przebyli lotnicy 15.000
km. w linii powietrznej, tj. trzy czwarte
całej trasy.

KATASTROFALNY HURAGAN.

TOKIO, 7. 4. (PAT). Na wyspie Kiu
Siuu szalał gwałtowny huragan, który po-
czynił znaczne szkody. Największemu zni-
szczeniu uległo miejscowe lotnisko woj-
skowe. 10 samolotów burza zniszczyła do-
szczerbnie. Wiatr zburzył 38 domów. Czte-
ry kobiety i kilkoro dzieci poniosło
śmierć. Straty wynoszą pół miliona jenów.

Rewolucja na Maderze.

WARSZAWA, 7 kwietnia (Tel. wł.).
W stolicy Madery, Funchalu, wybuchła
rewolucja, która jest dalszym ciągiem roz-
ruchów na tej wyspie w czasie gdy prze-
bywał tam p. Piłsudski. Ludność Madery
rozgoryczona podwyżką cen na zboże de-
monstrowała wówczas przeciw rządowi.
Doszło do strajku generalnego i krwa-

wych walk ulicznych.

Ostatnio również powtórzyły się roz-
ruchy. Rewolucjoniści zdobyli Funchal.
Aresztowano gubernatora wojskowego,
delegata rządu, a władzę powierzono gen.
Goza Dias'owi.

Prezydent Portugalii wysłał do Fun-
chalu okręty z wojskami.

Dymisja rządu rumuńskiego.

BUKARESZT, 7. 4. (PAT). Celem u-
możliwienia połączenia wszystkich sił po-
litycznych kraju prezes rady ministrów
Mironescu złożył królowi dymisję całego
gabinetu. Dymisja została przyjęta. Król
powierzył telegraficznie misję utworzenia

nowego gabinetu posłowi rumuńskiemu w
Londynie Titulescu. Titulescu przerwał
niezwłocznie wypoczynek i wyjechał do
Rumunii. W kołach politycznych przy-
puszczają, że będzie podjęta próba utwo-
rzenia gabinetu koncentracyjnego.

Tajemnicze postrzelenie majora Ryszanka.

WARSZAWA, 7 kwietnia (Tel. wł.).
W kołach politycznych rozszły się dziś
pogłoski o niewyjaśnionem zajściu, w czasie
którego mjr. Ryszaneł, były zastępca
dowódcy więzienia brzeskiego, płk. Bier-
nackiego — został postrzelony.

Według pogłosek, krążących w War-

szawie, major Ryszaneł opuszczając w
Wielką Sobotę klub przy ul. Foksal,
został postrzelony w nogę. Przewieziono
go natychmiast do szpitala im. Piłsud-
skiego, gdzie w nocy dokonano operacji
i kulę rewolwerową wyjęto. Stan zdro-
wia postrzelonego majora nie budzi obaw.

Okoliczności, towarzyszące temu wy-
padkowi, przedstawiają się tajemniczo.

Konferencja, która budzi ogólne zainteresowanie.

BERLIN, 7. 4. (PAT). Wedle infor-
macji Vossische Ztg. kanclerz Brüning i
minister Curtius przybędą dnia 1 maja
br. do Chequers, siedziby premiera an-
gielskiego Mac Donalda. W czasie jedno-
dniewnego tylko pobytu omówione mają
być w obecności angielskiego ministra spr.
zagranicznych Hendersona aktualne za-
gadnienia polityczne, dotyczące przede-
wszystkiem przygotowań do konferencji
rozbrojeniowej oraz unii celnej między
Niemcami i Austrią.

Zaproszenie otrzymał kanclerz Brü-
ning i minister Curtius za pośrednictwem
ambasadora angielskiego w Berlinie je-
szcze przed kilku tygodniami, ze strony
niemieckiej zaś wyrażono zasadniczo zgo-
dę, nie wyznaczając dokładnie daty. W
międzyczasie nastąpiło ogłoszenie umo-
wy niemiecko - austriackiej a wobec nie-
przychylnego stanowiska zagranicy wąt-
pliwe było czy rząd angielski podtrzy-

muje swoje zaproszenie. Dopiero bezpo-
średnio przed świętami minister Hender-
son w rozmowie z ambasadorem niemiec-
kim w Londynie sprawę tę ponownie po-
ruszył. W czwartek ubiegłego tygodnia
nadeszła depesza z Berlina, że kanclerz
Brüning i minister Curtius przybędą do
Anglii dnia 1 maja br.

Nowa pływająca twierdza niemiecka.

BERLIN, 7. 4. (PAT). „Voss. Ztg.”
donosi, że nowozbudowany w dokach ki-
lofiskich pancernik niemiecki już w po-
łowie maja br. spuszczone zostanie na wodę.
Aktu chrztu dokona osobiście prezydent
Hindenburg. Pod względem technicznym
pancernik przedstawia szereg niespodzia-
nek. Dla zmniejszenia ciężaru użyto szcze-
gólnie lekkiego metalu do budowy. Ol-
brzymie znaczenie posiada konstrukcja mo-
torów o sile napędowej 50.000 HP.

Aresztowanie dyrektora Banku handlowego w Łodzi.

WARSZAWA, 7. kwietnia. (tel. wł.). Upa-
dłość Banku handlowego w Łodzi pociągnęła
za sobą zachwianie się kilku drobniejszych ins-
tytucji finansowych w Łodzi.

Główną przyczyną sensacyjnego bankruc-
twa była niemożność pokrycia przez bank zo-
bowiązań w stosunku do grupy kapitałów an-
gielskich. — Bank otrzymał pożyczkę angielską
w wysokości 22 mil. zł. Kapitałisci an-
gielscy żądali bezzłotnie spłacenia tych kre-
dytów, których spłacić nie mogli.

DEFICYT BANKU HANDLOWEGO WYNOŚI
PONAD 25 MILJONÓW ZŁOTYCH.

Bank ten zalega z olbrzymimi sumami
za podatki, wobec czego Izba skarbową ró-
wnież przyłączyła się do śledztwa.

Prokurator nakazał opieczetowanie ksiąg i
dokumentów, znajdujących się w banku oraz
zarządził

ARESZTOWANIE WICEDYREKTORA KALINO-
WSKIEGO.

który w swoim czasie był już raz zawieszony
w czynnościach.

Spodziewane są dalsze aresztowania.

W celu uzyskania dalszych kredytów i
zwłoki w spłaceniu dotychczasowych wyjechał
naczelnik dyrektora Banku p. Gozdowski do Lon-
dynu, lecz zabiegi jego były bezskuteczne. Po-
niważ po powrocie p. Gozdowskiego bank
miał zapłacić poważniejszą kwotę za czek pła-
tny w Nowym Yorku, a w kasie pieniędzy nie
było zwołano natychmiast posiedzenie Rady, na
którem postanowiono prosić sąd o ogłoszenie u-
padłości.

Wiadomość o bankructwie wywołała wśród
poszkodowanych ogromne wrażenie. Przed gma-
chem Banku gromadziły się tłumy, żądając
zwrotu swych wkładów, lecz skonsynowana
policja strzegła zamkniętych drzwi banku. Naj-
dotkliwsze szkody ponieśli ludzie ciężko pra-
cujący, którzy składali w tym banku drobne gro-
sze. Wśród poszkodowanych znajduje się tak-
że Spółka akc. „Warrant” której akcje zna-
dowały się prawie wyłącznie w posiadaniu Ban-
ku Handlowego. Akcje tej firmy złożone zostały
przez Bank Handlowy w zastaw za pożyczkę
angielską.

Dziś 1-go kwietnia **zadziwiający program** w kawiarni „LOUVRE“

Lwów, NASTĘPNE PRODUKCJE
ul. 3-go Maja NIEDZIELA 5-go m. b.

Poleca się znakomite wędliny Fr. DĄBKA w sklepach przy

ul. Rutowskiego 12 vis à vis kość. OO. Jezuitów Telef. 27-01
ul. Zyblikiewicza 51 Telef. 56-69
ul. Żółkiewska 141 Telef. 56-66.

Najtańsze źródło zakupu

szkła, porcelany, kryształów oraz
lamp elektrycznych wyłącznie
w hurtowni firmy

Sobel i Landau

Lwów, Kazimierzowska 17.
Uwaga na adres i Nr. domu.
O liczne odwiedziny uprasza.

„Na Wschodzie ze zmianami”!

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

ZDJĘCIA ŚLUBNE

na korzystnych warunkach artystycznie wykonane zamawiajcie tylko w atelier fotograficznym

„VENUS”

Akademicka 24, tel. 38-08,

Komunikacja autobusowa zagrożona.

W dniach 30 i 31 maja br. odbędzie się w Warszawie wielki kongres komunikacji autobusowej. W kongresie wezmą udział delegaci z całego terenu Rzeczypospolitej, reprezentujący 16 wojewódzkich organizacji przedsiębiorstw autobusowych. Na kongresie omawiana będzie przede wszystkim sytuacja przedsiębiorstw autobusowych w związku z wejściem w życie ustawy o państwowym funduszu drogowym.

Szereg przedsiębiorstw, uważając, że nie podoła świadczeniom, jakie nakłada na nie ustawa o państwowym funduszu drogowym, zamierza z dniem 1 czerwca br. przerwać przewozy pasażerów i towarów.

Sądy automobilowe nie są aktualne.

Swego czasu powstał projekt w Ministerstwie sprawiedliwości stworzenia specjalnych sądów automobilowych. Jak słychać, przy organizacji tych sądów władze miałyby trudności z zbytnią wielkością i budżetowymi.

Ostatnio jednak postanowiono odłożyć sprawę stworzenia specjalnych sądów automobilowych. Jak słychać, przy organizacji tych sądów władze miałyby trudności z zbytnią wielkością i budżetowymi.

Sędzia miał być prawnik, który jednocześnie musiałby znać się doskonale na konstrukcji samochodu i posiadać tajniki jazdy. Przez to mógłby on orzekać o sprawach karne automobilistów, wyłączając powództwa cywilne.

Sędzia miał być prawnik, który jednocześnie musiałby znać się doskonale na konstrukcji samochodu i posiadać tajniki jazdy. Przez to mógłby on orzekać o sprawach karne automobilistów, wyłączając powództwa cywilne.

Na wiosnę i lato!
SUKNA

na ubrania męskie wizerowe
SPORTOWE, KOSTJUMY
i PŁASZCZE DAMSKIE
i MĘSKIE oraz MUNDURKI
STUDENCKIE
w wielkim wyborze poleca
firma

Ludwik Ralski

Lwów, Rutowskiego 7
(naprzeciw katedry)

Towary wyborowe -- ceny najniższe

Wzmocnienie sojuszu Niemiec z Sowietami.

Z Warszawy donoszą, iż wedle otrzymanych wiadomości z Moskwy, trwające od dłuższego czasu pertraktacje między rządami sowieckim a niemieckim w sprawie wznowienia traktatu przyjaźni między temi krajami w Rapallo, którego termin ważności wygasa w najbliższym czasie, doprowadziły do ostatecznego porozumienia i sfinalizowania głównych wytycznych w kierunku dalszego zacieśnienia niemiecko - sowieckiej współpracy. Nowy układ właśnie zawierając dawne

podstawy układu z Rapallo, zarazem stwarzać ma warunki, które w przyszłości umożliwią wspólne wystąpienia Sowietów i Niemców nie tylko w dziedzinie stosunków gospodarczych, lecz również na terenie międzynarodowym. Ostateczne podpisanie układu przewidziane jest w maju br. — właśnie po zakończeniu sesji Rady Ligi Narodów, na której — jak wiadomo — zdecydowały się losy niemieckiej próby narzucenia światu unii celnej z Austrią.

Tragiczna śmierć narciarza w Sławsku.

Syn lwowskiego kupca zginął — porwany lawiną śnieżną.

Na święta wybrało się do Sławsku grono młodzieży, wśród której znajdował się Ludwik Ralski, liczący 24 lat, student wyższej szkoły handlowej. W ub. sobotę wybrał się on wraz z innymi na „Wielki Werch” w towarzystwie prof. Lenkiewicza, celem zrobienia zdjęć filmowych, dla propagandowego filmu narciarskiego. Popołudniu Ralski w towarzystwie Przystawskiego i Toli Niemczewskiej wybrał się w drogę powrotną do Sławsku.

W pewnym momencie Ralski wyprzedził Niemczewską i w tej chwili najechał na t. zw. śnieżną deskę, która oberwała się i wraz z nią Ralski potoczył się w dół. Niemczewska szczęśliwym trafem ocalała i sądząc, że Ralski wygrzebie się sam ze śniegu zjechała w kierunku Sławsku, by nie spóźnić się na pociąg.

Dopiero w niedzielę wieczór dowiedzieli się, że Ralski zginął przywalony lawiną. Również Przystawski zatrzymał się w ostatniej chwili przed przepaścią.

Miejsce oberwania się lawiny było tuż nad lasem, za krzakami rozciągał się długi głęboki jar. Część lawiny stoczyła się w las i w tym wypadku można było liczyć, że Ralski wpadł na drzewa. Po bliższym badaniu doszedł prof. Lenkiewicz do przekonania, że Ralski niestety znajduje się gdzieś w połowie jaru, w masie śnieżnej, ciągnącej się aż do doliny na przestrzeni około 150 — 200 mtr. W tym wypadku przy braku odpowiednich środków nie mogło być mowy o skutecznej akcji ratunkowej.

W nocy wyruszyła z schroniska w Sławsku ekspedycja ratownicza, pod kierownictwem pp.: dra Rappaporta, dr. Niedzwirskiego i Szczepana Witkowskiego. Była to praca bardzo trudna, tembardziej, że śnieg stwardniał. Podzielono się na partie mimo to jednak znaleziono śp. Ralskiego jedynie trafiając, a mianowicie jeden z narciarzy w przekopanym tunelu odgartywał śnieg w bok i w odległości 2 mtr. od głównej ściany natknął się na rękę nieszcześliwego narciarza.

Katastrofa zdarzyła się na drodze nieuczęszczanej przez narciarzy, co też winno być przestrogą szczególnie dla młodych niedoświadczonych narciarzy.

Rodzice tragicznie zmarłego wyjechali samochodem do Sławsku, gdzie poczynili przygotowania do sprowadzenia zwłok syna do Lwowa. Tragiczny wypadek ten jest pierwszy w Sławsku. Tu należy dodać, że przed kilkoma laty w Zakopanem, zginął w podobny sposób porwany lawiną, znany kompozytor śp. Mieczysław Karłowicz.

WYBORY SAMORZĄDOWE W HISZPANII.

MADRYT, 7. 4. (PAT). W wyniku wyborów do Rad municypalnych, które odbyły się w całej Hiszpanii w ubiegłą niedzielę, wybrano 962 kandydatów monarchistycznych i 179 antimonarchistów. Kandydaci należący do innych stronnictw przepadli. Wybory odbyły się w zupełnym spokoju.

ZJAZD ZASP-u.

WARSZAWA, 7. 4. (PAT). W ubiegłą sobotę zakończył obrady doroczny zjazd Z. A. S. P. Na stanowisko prezesa Związku wybrany został ponownie Ignacy Dygas.

Jak to pobito dyrektora policji...

PARYŻ. Dyrektor paryskiej policji miejskiej niejaki Guichard został podczas monarchistycznych demonstracji przeciw wystawieniu sztuki „Sprawa Dreyfusa” pobity, wśród ciekawych okoliczności. Guichard starał się skłonić błądzących demonstrantów do spokojnego rozjeżdżenia się do domów i stanął na czele, by ich wyprowadzić z miejsca awantury.

Ale coż się zdarzyło? Oto p. dyrektor policji idący w cywilnym ubraniu z tłumem gawie-

dzi rojalistycznej, natknął się na kordon policji, która miała rozkaz nie przepuszczać demonstrantów. Doremnie p. Guichard krzychał: „Jestem dyrektorem policji!” — policja nie wzięła mu a gdy wysunął się naprzód z kilku zapalczywszymi, został dokumentnie pobity metodami, które zna policja francuska.

Jak kilka pism paryskich donosi biednego dyrektora policjanci podawali sobie z rąk do rąk, bawiąc się, w odbijanego.

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

SKONFISKOWANO

KŁODRY, materace, pościel po cenach najniższych poleca firma R. DRZALA, Lwów, ul. Chorażczyzna 5, (Obok kina Apollo). Przerabia kołdry po 6 zł. materace po 8 zł.

„JAŚ I MAŁGOSIA” GARDEROBA DZIECIECA

Lwów, Gródecka 10. obok gmachu oficerskiego. Poleca płaszczyki, ubranka, sukienki, mundurki dla chłopców i dziewcząt po nader niskich cenach.

Organizowanie banku komunalnego.

Onegdaj odbyło się we Lwowie posiedzenie Komitetu organizacyjnego Małopolskiego Banku Komunalnego. Jak wiadomo, założenie tego Banku, uchwały Izjard delegatów miast zrzeszonych w Kole Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego we Lwowie w dniu 6. września z. r. w myśl referatu p. Byrki.

Przedmiotem obrad, które przetrwały się do późnego wieczora była sprawa organizacji mającego powstać we Lwowie Małopolskiego Banku Komunalnego jego podstawy finansowe i zakres działania. Bank ten, który swą działalnością obejmie cztery województwa Małopolski służyć będzie interesom samorządów miejskich, powiatowych a nawet wiejskich zapamięć na łukę, która dotkliwie daje się odczuwać na ziemiach Małopolski po przebudowie dawnego Banku Krajowego we Lwowie na Bank Gospodarstwa Krajowego.

Dyskusja stwierdziła brak takiej instytucji a odczuwały go nie tylko tu, samorządy ale nawet na terenie Warszawy odczuwano brak reprezentacji potrzeb kredytowych instytucji samorządowych czemu dał wyraz delegat Związku powiatów Rzeczyposp. p. Szaryński wicedyrektor Banku Komunalnego w Warszawie.

Projektowany bank będzie miał formę spółki akcyjnej, której dwie trzecie kapitału zakładowego stanowić będą udziały samorządów terytorjalnych Małopolski, zaś pozostała jedna trzecia da możliwość współpracy tak instytucjom jak Tow. Kred. Ziemskie i inne.

Sprawa obniżki płac w przemyśle naftowym.

Wypowiedzenie umowy pracownikom umysłowym w koncernie „Małopolska“ z równoczesną ofertą zawarcia nowej umowy pod warunkiem obniżenia pobrań wedle skali, podanej ostatnio w „Dz. Lud.“ — wywołało wśród tych pracowników niezwykłą wprost panikę. W Borystawiu i we Lwowie odbyły się wiece urzędników tego koncernu, protestujące przeciw wprowadzonej obniżce płac. Skuteczność owych protestów w obecnych warunkach jest mocno wątpliwa. Faktem bowiem jest, iż pracownicy umysłowi w przemyśle naftowym nie tworząc zwartej organizacji, opartej o ogół klasy pracującej — nie przedstawiają realnej siły, którąby przemysłowcy musieli respektować. Faktem jest dalej, iż wiele do życzenia pozostawia stosunek ogółu urzędniczego do robotników. Pod względem poczucia solidarności urzędnicy naftowi niejednokrotnie zawadzili wtedy, gdy solidarność ta w różnych akcjach była konieczna. — Często wobec organizacji robotniczych i postulatów robotników zajmowali wprost wrogie stanowisko. Nie chcemy z tego powodu stawiać zarzutów urzędnikom naftowym zwłaszcza w momencie, gdy stoją w obronie swoich słusznych praw i interesów. Przypominamy im tylko, jaką niezbyt zaszczytną rolę odegrali w stosunku do robotników i ich organizacji zawodowych, a całą tą sprawą zajmujemy się z obowiązku, jakie nakłada na nas zasadnicze stanowisko obrony klasy pracującej przed wyzyskiem.

Jaskrawym wyrazem zupełnej dezorientacji pracowników umysłowych w przemyśle naftowym jest to, że protektorami ich są postawieni sanacyjni dr. Wojciechowski i Dabulewicz. Oczywiście, gdy te osoby odgrywają rolę obrońców pokrzywdzonych urzędników, zakrawa to już na tragifarsę, o tyle tragiczną, że w grę wchodzi żywotne interesy pracowników umysłowych, którzy tym panom pozwalają bawić się w swoich opiekunów.

Utarł się zwyczaj wśród przemysłowców polskich, iż sanowanie swoich finansów przeprowadzają przedewszystkiem kosztem płac i warunków pracy pracowników. I obecnie koncern „Małopolska“ oszczędności chce poczynić przez redukcję bądźto urzędniczych, bądź też płac urzędniczych.

Nie potrzeba przekonywać, iż jest to z gruntu fałszywa polityka. Oszczędzanie na płacach pracowniczych jest zasadniczym błędem. Jest ono tylko pozorne, jeśli uwzględni się, że w skutkach doprowadza ono do osłabienia wydajności pracy.

Oszczędności w koncernie „Małopolska“ datyby się w niejednej dziedzinie przeprowadzić. Jedną z takich dziedzin

są np. płace dyrektorów. Znamienne jest, iż na płace kilkuset urzędników tego koncernu przypada około 175.000 zł. miesięcznie, gdy płace dyrektorów dochodzą do 50.000 zł. miesięcznie. Kilku dyrektorów posiada wyższe w sumie pobrań, aniżeli pobrań kilkuset urzędników. A dyrektorów, prokurzystów oraz wiele innych świetnie płatnych stanowisk jest co nie miara.

Coprawda, obniżanie pobrań w „Małopolsce“ obejmuje również i płace dyrektorów w znacznie większym stosunku aniżeli płace urzędnicze, co wogóle jest już znacznym postępem w poglądach na olbrzymią rozpiętość płac między urzędnikami o tych samych kwalifikacjach, co dyrektorzy, a płacą tych ostatnich. Ale jeden czy drugi dyrektor o gaży pięcio a nawet pięćdziesięciokrotnej nie odczuje w budżecie swoim w takim stopniu skutków choćby procentowo wyższej obniżki, jak przeciętny pracownik. Dyrektorom zmniejszyła obniżka tempo gromadzenia kapitałów, pracownikom zaś podważy budżet domowy.

W tej olbrzymiej i rażącej niewspółmierności płac znajduje się wielka niespra-

wiedliwość. Rozumie się, że płace dyrektorów i prokurzystów powinny być wyższe od przeciętnych pracowników, ale by one odbiegały od pobrań urzędniczych o kilkadziesiąt, kilkanaście czy kilka tysięcy — powinny być z zasadniczych względów niedopuszczalne.

Obniżka płac urzędniczych w koncernie „Małopolska“ stanowi pewną groźbę dla ogółu pracowników umysłowych w przemyśle naftowym. Obawiać się należy, że inne przedsiębiorstwa pójda skwapliwie za przykładem „Małopolski“. Pogorszyłoby to być kilkuset innym jeszcze pracownikom, którzy w znacznym stopniu padają ofiarą własnych błędów i grzechów na gromadzonych w ciągu wielu lat.

FIRMA „SYRENA“ LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 13 — telef. 5316, poleca: Aparaty detektorowe w luksusowym wykonaniu od zł. 8.— Aparaty do sieci i anodowe w wielkim wyborze.

KAWA RIEDLA

Tydzień okazyjnej sprzedaży u f-my „OLKA“, Rynek 35 obok Narod. Torhawi

Komplet damski składający się z:
1 pary pończoch jedwabnych bez szwów **Tylko**
1 pary rękawiczek modnych **zł. 7.50**
1 pary reform trwałych

Komplet męski składający się z:
1 krawatu jedwabnego modnego **Tylko**
1 pary skarpetek trwałych **zł. 7.50**
3 kołnierzyków sztywnych
3 chusteczki praktycznych

WIELKI WYBÓR — TOWAR PIERWSZORZĘDNY.

Indyjskie miasto Cawnpore,



gdzie podczas starcia Mahometan z Hindusami zginęło 80 osób, a 500 zostało rannych.

SZKŁO, PORCELANE, KRYSZTAŁY
poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej)

Pomoc dla bezrobotnych.

W środę dnia 1-go bm. odbyło się pod przewodnictwem p. dra Poratynskiego zwyczajne tygodniowe posiedzenie Prezydium Komitetu Obywatelskiego pomocy bezrobotnym.

Akcja Komitetu rozwija się normalnie i skutecznie. Wpływy gotówkowe wzrosły w ostatnim tygodniu z kwoty zł. 28. 224.51 do kwoty zł. 31.497.77 a w kwocie tej mieści się kwota zł. 19.319.58 złożona na listy składkowe, oddawane w Komisariatach miejskich. Dwa Komisariaty, a mianowicie Kom. dziel. II. zł. 2.668 i Komisariat dziel. VI. (zł. 4.038.22) przedłożyły już szczegółowe zamknięcia rachunków, inne zapowiedziały, że uczynią to w najbliższym czasie.

Rozdawanie bonów żywnościowych i objadowych prowadzone jest w dalszym ciągu i z konieczności musi być wzmożone, — zwiększa się również ilość rozdawanego mleka i chleba w kuchniach przy ul. Teatynskiej, ul. Starozakonnej i ul. Wronowskich. Zwiększono również ilość objadów, wydawanych dzieciom.

Sprawozdanie Sekcji Opieki nad dziećmi, stwierdza, że działalnością Sekcji objęto dotąd 575 dzieci. Zwiększyła się nieco ilość domów prywatnych, które oświadczyły gotowość dawań choćby jednemu dziecku objadu ale dla szczerzego lwowskiego serca pozostaje tu jeszcze duże pole działania. Wszakże według ścisłego urzędowego obliczenia w 42 szkołach powszechnych lwowskich 2.116 dzieci nie dostaje w domu ani śniadania, ani objadu.

Po dyskusji w której uczestniczyli prócz wymienionych już pp. Naczelnik Wojew. Dr. Szkodziński dr. Roszek Prez. Izzyk, Prez. Dr. Schleicher, Nacz. Rogoż, Dr. Seidl, Rada Bogdanowicz, Rada Łatkowski, Dyr. Ptaszek i Sekr. Cyganik, uchwalono rozszerzyć w dalszym ciągu akcję Sekcji Opieki nad dziećmi, przeznaczając na ten cel w miesiącu kwietniu kwotę zł. 7.200.

Uchwalono również wydać nowy nakład dwuzłotowych bonów żywnościowych i rozdzielić między placówki Komitetu niestety już resztę zapasu cukru.

Dłuższą dyskusję poświęcono wreszcie omawianiu sposobów uzyskania dalszych funduszy na pokrycie najkonieczniejszych wydatków Komitetu.

Od 1—15. IV. BEZPŁATNIE
Prawdziwy srebrny **monogram** przy zakupie torebki, teczki lub portfela dodaje magazyn
»NOBLESSE« Jagiellońska 11a

Łańcuch prasowy na obozy dla bezrobotnej młodzieży robotniczej.

Zbliża się lato. W okresie szalejącego bezrobocia „młodzież robotnicza nawet marzyć nie może, by za własne pieniądze wyjechać choćby na kilka, czy kilkanaście dni na wies.

A w bieżącym roku młodzież robotnicza, skutkiem nędzy, niedożywienia bardziej, niż kiedykolwiek, potrzebuje odpoczynku, świeżego powietrza, zdrowego pożywienia.

Org. młodzieży TUR. wzorem lat ubiegłych i w roku bieżącym, mimo trudności finansowych zamierza urządzić obozy letnie dla młodzieży robotniczej.

Potrzeba na to pieniędzy, a nie możemy liczyć w obecnych warunkach politycznych na pomoc z zewnątrz.

Akcję trzeba oprzeć na własnym wysiłku klasy robotniczej.

By zasilic fundusz na kolonie letnie organizujemy łańcuch prasowy.

Zwracamy się do wszystkich towarzyszy, do wszystkich przyjaciół młodzieży robotniczej, by wpłacili odpowiednie sumy.

Pieniądze wpłacać należy do Administracji „Dziennika Ludowego“.

Zanim kupisz **SZKŁO I PORCELANE**, oglądnij ceny u **Firmy T. i J. A WIN — Lwów, Pasaż Mikolascha.**

HAK.

Mój cudowny sen.

Ostatniej soboty obiecałem sobie odpocząć zaległe noce, spędzone na kartach.

Nie znaczy to, abym był namiętnym graczem, wprost przeciwnie, uczyć się tego kunsztu od niewiadomo ilu lat i zawsze jestem nowicjuszem; przyznam, że przegrywam, bo... zawsze pozostanie dla mnie obcym kunszt ukrywania piątego asa w rękawie.

Raz, w czasach gimnazjalnych jeszcze, graliśmy na lekcji religii w pokera i właśnie chciałem wyjąć z rękawa tym razem piątego króla; wtem niespodzianie wywołał ksiądz moje nazwisko i gdy zerwałem się, wyleciała mi karta z rękawa, za co oczywiście, nie mówiąc o nieprzyjemnościach z księdzem, zebrałem tegie lanie na przerwie od partnerów.

Otóż, owej soboty, postanowiłem przespocząć przynajmniej śniadanie, a w szczęśliwym wypadku i obiad, dla tej prostej przyczyny, że na nie nie miałem pieniędzy. Nie mogłem jednak zasnąć. W nocy prześladowały mnie duchy asów, króli i...

Najbardziej denerwujące były zjawy dam i raz po raz zlewałem się potem, gdy zjawiały się w czwórkę czy piątkę.

Bo proszę sobie wyobrazić choćby tylko cztery damy! Skoro taki krzepki góral (jak opisuje Tetmajer), nie mógł dać rady trzem góralkom, i koniec jego był tragiczny (tym, którzy tej historii nie znają, dam, że te cne podwiki walczą o pierwszeństwo rozszarpały biedaka), to cóż ja, wątły mieszcuch, robiłbym z czterema damami — a damy, jak wiadomo, są bardziej wymagające i... nienasycone niż góralki.

Pociłem się tedy srodze i dziękuję Bogu, że nie było to na jawie, bo z tego ambarasu nie wyszedlbym cały. Chociaż... możebym wszedł do historii i biblii, jako nowy Józef, opierający się wdziękowi aż czterech Putyfar.

W dodatku na pobliskich dachach (mie szkam na strychu) koty urządziły sobie doroczne marcowe gody, tego roku nieco spóźnione, jako że marzec nie bardzo do-

piisał. Szczególnie stary kocur gospodarza, obdarzony zapewne świetnym słuchem, ze szczególnym zapałem wymiatał jakąś miłosną serenadę (coś w rodzaju „Nasza jest noc“...); może tej nocy miał mleka wypić odwar pietruszki, lek stary i wypróbowany, bardziej zdaje się skuteczny od wszelkich odmładzających operacji.

Pieniom starego wyjadacza wtórował mniej wyrobiony, ale bądź co bądź o dość wysokiej skali, dyszkancik jakiejś kotki, która wtórowała nauczycielowi coś w guście: „Ach nie odchodź odemnie“...

Słuchowisko skończyło się nad ranem, damy przestały mnie wreszcie niepokoić i zasnąłem.

Miałem dziwny, przyjemny sen... Śniło mi się, że nastąpiły nowe lepsze czasy. Nauczyciele otrzymali zrównanie pobrań z oficerami, a urzędnicy z nauczycielami, zresztą wszyscy otrzymali 15 proc. podwyżki i świadczeń. Zapowiadana przez proroków i „jokerów“ fala taniości nareszcie nadeszła. Miasto z pożyczki budowlanej otrzymało subwencję na budowę domu z czynszem 30 zł. za 2 pokoje z kuchnią, Kasa chorych i państwo zamknęło swój budżet nadwyżką dochodów.

Zniknęło bezrobocie i ludzie nie mdleli z głodu po ulicach. Na placu Marjackim

palono na stosie sikawki, bomby gazowe i pałki, symbol zapoczątkowanej ery rządów miłości i dobroci. A dobry Pan Bóg miał śniegu, deszcz mанны, mleka i rajskich ptaków zesał na naszą biedną krainę.

Aż ślinka zbierała mi się na myśl co to za rajskie pieczyście urządził sobie na święta. Polując na jednego z rajskich ptaków, tak wilem się w łóżku, że wypadłem...

Ocknął mnie przejmujący chłód, wiatr hulał, bijąc w szyby płatanami śniegu. Koło łóżka stały buty, szczerząc wystrzępione noski, a kiszki moje skręcały się w węzeł gordyjski.

Na stole siedziała mysz, pożywiała się okruszynami starego chleba i patrzyła z wyrzutem na mnie, zdając się mówić: Przyjdzie zdychać na takim wikcie...

Jakby wyczuwając jej skargę, szepnąłem mimowoli:

— Jak przyjdą zapowiadane dobre czasy wyścigu pracy, to ci już, codziennie przynosić będę 5 deka wędzonki, a teraz w czasach wyścigu bezrobocia musimy trochę przyciągnąć pasa (ładne trochę... przyp. zec.).

Mysz ironicznie wyszczerzyła ząbki, jakby chciała powiedzieć: czekał tatka aż kobyłka zdechnie... Kobyłka zdechła ale ją wypchali...

Z kraju rozpasanej dyktatury.

Ludność słoweńska w piekle faszystowskim.

Dzień 19 marca br. został wyznaczony w Jugosławii, jako dzień protestu przeciw prześladowaniom Słoweńców w państwie włoskiem. We wszystkich kościołach Jugosławii urządzono nabożeństwa na intencję wyzwolenia Słoweńców. Rząd faszystowski spodziewał się, że papież zabroni nabożeństw — spotkał go jednak żal.

Gwałty stosowane wobec Słoweńców są tego rodzaju, że przypominają politykę hakatystów niemieckich, uprawianą ongiś w stosunku do ludności polskiej w Poznaniu.

W Istrii aresztują faszyci dzieci szkolne (!) tylko dlatego, że te nie chcą porzucić mowy ojczystej. Nauczyciel Włoch, Sottosanti, pluje słoweńskim dzieciom w twarz za to, że źle wymawiają włoskie słowa. Ostatnio aresztowano kilkunastu studentów gimnazjalnych tylko dlatego, że nie chcieli przystąpić do faszystowskiej organizacji młodzieży. Aresztowanych więziono przez dwa miesiące i dopiero po opłaceniu wysokiego honorarium faszystowski adwokatowi zwrócono dzieci nie-szczęśliwym rodzicom.

Stan zdrowotny więzionych był okropny; jeden z aresztowanych, 15-letni student zmarł w trzy dni po odzyskaniu wolności. Przyczyną śmierci był regulamin więzienia włoskiego. Pogrzeb zamordowanego przemienił się w obrzymią demonstrację ludności słoweńskiej przeciw gwałtom faszystów.

W Borst obok Triestu dom chłopca Petarosa został zdemolowany przez faszystów z powodu ucieczki dwóch jego synów z granicy; chłopcy ci bowiem stanęli jako oskarżeni przed trybunałem wyjątkowym. Petarosa został do krwi pobity a córka jego dostała ataku sercowego i zmarła.

Szefka policji Modestiego z Gorycji o-pinia publiczna oskarża o znęcanie się nad aresztowanymi Słoweńcami. W nocy z 8. na 9 marca odbywały się w dyrekcji policji sceny, krew w żyłach mrozące. Słoweńscy księża są prześladowani, muszą oni zgłaszać się w oznaczonych dniach w policji. W Istrii ludność słoweńska posiadała około 600 szkół prywatnych. Dziś należy to do przeszłości.

Pięciu niepodległościowców słoweńskich stracono; ogółem skazano w różnych procesach na 1.500 lat więzienia. Dodajmy do tego setki ofiar napadów band faszystowskich, a zrozumimy sytuację, w jakiej znajduje się mniejszość słowiańska we Włoszech.

Nie trzeba być wrogiem faszystów, by nabrać przekonania, że ten system zbrodni i gwałtów powinien być jak najszybciej zwalony.

ARYSTOKRATKI WŁOSKIE W ROLI PROWOKATOREK.

W ostatnich dniach aresztowano we Włoszech faszystowskiego posta Terzagiego, kapitana Robuscelli, kapitana Dell'Orto i dwóch funkcjonariuszy syndykatów faszystowskich. Tych pięciu zgłosiło się do włoskiego następcy tronu z prośbą o audiencję. Udzielono im jej z zastrzeżeniem, że będą przyjęci osobno, a nie jako delegacja. Nazajutrz po audiencji aresztowano wszystkich pięciu faszystów w Turynie. Ponieważ sprawa audiencji była utrzymywana w tajemnicy, o posłuchaniu u następcy tronu mógł donieść albo sam książę, jego adiutant lub jakiś zawodowy szpieg.

Okazuje się, że we Włoszech istnieje cała sfera szpicli i to zawodowych. Dwie żyjące w Rzymie hrabiny di Roliant,

które wszędzie popisywały się swoimi antyfaszystowskimi przekonaniami, są na usługach tajnej policji. Korzystając ze stosunków, uprawiają na szeroką skalę szpiegostwo. Sprawa pięciu aresztowanych faszystów jak i wielu innych osób — to owoc „pracy” ustosunkowanych arystokrat-prowokatorek.

MORDY.

W pewnej miejscowości istniała kooperatywa, ciesząca się popularnością i zasłużonym powodzeniem. W 1923 „zdo-byta” została przez faszystów. Po kolei usuwano członków zarządu, socjalistów, którzy stali na straży interesów ludności

robotniczej. Ostatnio w zarządzie pozostało dwóch nieustraszonych robotników, Veneroni i Ripamonti. Przy wyborach mimo represji faszyci zostali w mniejszości.

W dwa dni po wyborach banda zbiorów udała się do Busnago, miejsca zamieszkania owych dwóch socjalistów. Ludność miasteczka została sterroryzowana przez napastników, Ripamonti został nożem zamordowany w oczach żony; ten sam los spotkał Veneroniego. Później ze śpiewem „Giovinezza” na ustach mordercy opuścili miejscowość.

Rzecz dzieła się w 1930 r. w 9 roku ery faszystowskiej.

—o—

Dla wygody publiczności specjalne biuro przyjmowania ogłoszeń do „Dziennika Ludowego“

mieści się od dziś przy ul. Szajnochy 2 parter
w Księgarni Ludowej

Wszelkie transakcje kupna — sprzedaży, najkorzystniej załatwiać za pośrednictwem ogłoszeń w „Dzienniku Ludowym“. —
Poszukującym pracy i ofiarującym pracę zamieszczamy ogłoszenia bezpłatnie.

„Bieda nie hańbi“.

„Bieda nie hańbi“ — oto przysłowne zdanie, które lubi powtarzać dobrze odżywiony burżuaz, na trud i wysiłki biednych, na ich troskę, trwogę, rozpaczliwą walkę o egzystencję, patrzy z tą samą satysfakcją, z jaką przyglądamy się niebezpiecznym eksperymentom akrobatów, bawiących nas za nasze pieniądze.

Satysfakcję podobną odczuwa próżniak, przyglądający się pracującym ciężko na polu w upalny dzień zniwiarzom i uswiadamiącej sobie z podwójnym zadowoleniem, że on nie potrzebuje pracować.

Kogo nie szanowała bieda? — Czy zdarzyło się kiedy, aby w walce o byt, o uznanie wśród ludzi o sprawiedliwość, o sympatię otoczenia bluza zwycięstwa, wystrzępione portki odmiłszy zwycięstwo nad spodniami dobrze zaprosowanymi?

Bieda jest największą hańbą; ona czyni cię bezbronny, niezdolnym do jakiegokolwiek ataku, ona wydaje cię na łup wszelkiej nienawiści. Nędza jest przedmiotem pożałowania; kto nie posiada nawet kłosa, by wykaazać się „stałym miejscem zamieszkania“, równa się zbrodniarzowi.

Z zapadłych grobów wychodzą apokaliptyczne gromady zagłodzonych genjuszów, którzy przeznaczeni byli do stworzenia czegoś wielkiego — nędza szanowała w nich boski pierwiastek, zlamala ich lot, wysuszyła ich dusze, luź-

dziu wzniesłego ducha zmiało na nędznym barłogu, na cudzym prześcieradle, wzdargzonych nawet przez gawiedź?

Idźcie ulicami nocy, patrzcie na te dwudziestoletnie dziewczęta, które w trzydziestym już roku stają się karmia robaków — patrzcie, jak je nędza hańbi a potem zabija! A przecież one były tak piękne jak córki bogatych, mogły być tak miłe i żłotliwe jak ich szczęśliwsze siostry... gdyby nie nędza!

Otwórzcie bramy więzień i spytajcie tam zamkniętych, jaki demon doprowadził ich do zbrodni i zapytajcie! Na sto wypadków usłyszyście w 95-ciu krzyk: Nasza nędza to zrobiła!

Podziście do łóżek małżeńskich kaźnice otworzyć się wargom, zaciśniętym nienawistnie: niech one wam powiedzą historię: Nędza za-trula miłość i zrodziła nienawiść — a z tej nienawiści rodzą się nowe ofiary dla nędzy!

Nędza nie hańbi? Odpowiedz mi na to straszliwy krzyk z rozpędzonych grobów, z ciemnych uliczek, z posępnych domostw i zmiecie to kłamstwo, wymyślone przez świat pieniądza na urągowski biednym — jak burzliwy wiatr rozmiata zwiedle liście.

Jeżeli nędza nie jest hańbą — odrzućcie, wy bogaci, swój dostatek i stańcie się raz biednymi! (m. m.).

—:—

Zbieg z djabelskiej wyspy dobroczyncą ludzi upadłych.

Pisma amerykańskie donoszą o odsłonięciu w Castleton pod Nowym Jorkiem, pomnika dla uczczenia młodego dobroczyńcy.

Tysiące ludzi stało z odkrytymi głowami, słuchając przemówienia mówcy, który stawiał życie człowieka, nieznanego nikomu z nazwiska a którego postać odzwierciedlała dość wiernie w marmurze, jak zeznają ci, którzy owego tajemniczego dobroczyńcę widywali, gdy jeszcze żył. Tajemniczy ten człowiek był założycielem „klubu wrogów zbrodni“.

Był on stałym gościem spelunek i knajp, w których zbierały się najgorsze menty społeczne Ameryki.

We wszystkich tych miejscach miał on oczy, narażając się często na dotkliwe pobicie. Posiadając jednak wielką siłę fizyczną, dawał sobie radę ze zbrodniarzami.

Napady były coraz rzadsze.

W r. 1929-ym założył ten człowiek klub wrogów zbrodni, ofiarując na ten cel milion dolarów. W dwa lata później klub liczył już ponad tysiąc członków.

Prócz tego klubu zbudował schronisko dla więźniów, którzy po odsiedzeniu kary wypuszczani byli na wolność. Kryminaliści tacy mieli zapewnionych kilka tygodni życia.

Przytułek ten posiadał własne boisko sportowe basen kąpielowy i łazienki. Nie zapomniano też i o potrzebach duchowych członków klubu. Bogata biblioteka i czytelnia były urządzone bardzo praktycznie tak, aby każdy mógł się dokształcać w pewnym kierunku.

Klub stanowił zamknięty świat w sobie. Wstąpienie do niego było ograniczone. Norma była tu — więzienie dwuletnie. Tylko tacy ludzie mogli być członkami klubu wrogów zbrodni.

Podczas odsłonięcia pomnika żyło jeszcze dwóch założycieli klubu.

Dnia 28 grudnia 1930 klub otrzymał list, który donosił że fundator klubu jest umierający. Mieszka na Florydzie. List był podpisany: — „wasz dobroczyńca“.

Prezes klubu pojechał natychmiast. We wspólnie wili umierał człowiek pod przybranym nazwiskiem Conderth.

Jak przypuszczają, ów rzekomy Conderth był z pochodzenia Francuzem, któremu udało się uciec z Djabelskiej Wyspy kolonii karnel, do Ameryki, gdzie zdobył wielki majątek. Działalność jego była bardzo zbawienne.

W jednym tylko 1929 r. udało się klubowi nawrócić 926 złoczyńców i skierować ich na drogę uczciwej pracy.

—o—

Badź ostrożny!



Stółki i skrzynki nfe zastapia drabiny.

Za krótka suknia -- precz z pracy!

Gdzie? Oczywiście we Włoszech gdzie wstydlwa męskość Mussoliniego nie może znieść widoku obnażonych tydek kobiecych.

W Martinengo (przedmieście miasta Bergamo), właściciel przedziałni zaskoczył robotnice następującym ukazem:

„Kto chce mieć pracę w naszej fabryce, by zarobić na chleb musi nosić suknie, które zakrywają pierś aż do szyi a u dołu sięgają poniżej kolan, tak aby tydek nie było widać“.

Robotnice protestowały przeciw temu, mówią, że nie posiadają długich sukien, ani je mają pieniędzy, by przedłużyć krótkie. Zarząd fabryki odrzucił im zastosowanie się do ukazu na miesiąc. Po upływie tego terminu, każda kobieta zostanie bezlitośnie wydalona, jeśli nie zaszyje się w worek.

Związek zawodowy, a właściwie faszystowska korporacja pracy milczy, gdyż w kraju Mussoliniego jest ona tylko wierną służką kapitału.

Biedni spadkobiercy.

Kilka miesięcy temu, zmarł w Anglii lord Birkenhead, były minister dla Indii w rządzie konserwatystów. Birkenhead, z zawodu adwokat, jeszcze przed upadkiem gabinetu, wycofał się z rządu, ponieważ nie mógł „wyżyć“ z pensji ministra, która wynosiła pięć tysięcy funtów rocznie. Rzeczywiście potem jako dyrektor towarzystwa akcyjnego zarabiał 20.000 funtów rocznie, wydawał jednak bardzo dużo tak, że w spadku zostawił synowi i córce „tylko“ 12.000 funtów (prawie pół miliona złotych).

Okazało się, że w Anglii, posiadającej około 2 miliony bezrobotnych znajdują się „szlachetni“ ludzie. Do nich należy lord Churchill przywódca konserwatystów tych samych którzy głosowali przeciw pomocy dla 2 milionów ludzi pozbawionych chleba. On to litotliwy arystokrata wezwał arystokrację publicznie do zbiórki na rzecz biednych sierot po Birkenheadzie. W ciągu kilku dni zebrano około 80.000 funtów.

I mógłby ktoś powiedzieć, że arystokracja angielska niema serca?

Program radiowy

RADJOSTACJE Odbiorcze, Fotograficzne Aparaty w Największym Wyborze „FOTO-RADJO-PALACE“ LWÓW PLAC MARJACKI 8. (GMACH SPRECHERA), TEL. 8608.

ŚRODA, 8. kwietnia.

- 11.58. Sygnał czasu z obs. astron. i hejnał z Wieży Marjackiej. Odczytanie programu na dzień bieżący.
- 14.20. Komunikat gospodarczy.
- 14.40. Odczyt dla maturzystów pt.: „Wiek oświecenia w Polsce“ wygłosi prof. K. Górski.
- 15.00. Odczyt dla maturzystów pt.: „Napoleon“ wygł. prof. J. Iwaszkiewicz.
- 15.20. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15.35. Lwowski kącik harcerski.
- 15.50. Odczyt pt.: „Sportowiec człowiek nowoczesny“ wygł. dr. H. Statkiewicz.
- 16.10. Komunikat dla żeglugi i rybaków.
- 16.15. Program dla dzieci. 1) Kwadrans dla najmłodszych: Obrazek Ewy Zarembiny pt.: „Bożeta“ 2) Program dla dzieci starszych „Listy od dzieci“ omówi p. W. Tarkiewicz.
- 15.45. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 17.15. Odczyt pt.: „Z Śląska nad Bałtyk“ wygł. prof. W. Dzięgiel.
- 17.45. Koncert popularny w wyk. orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego.
- 18.45. Rozmaitości.
- 19.10. Skrzynka pocztowa rolnicza koresp. b. omówi p. inż. W. Tarkowski.
- 19.25. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 19.35. Odczytanie programu na dzień nast.
- 19.40. Prasowy dziennik radiowy.
- 19.55. Pogadanka o Defononie.
- 20.00. Pogadanka literacka p. I. Wieniewskiej.
- 20.15. Pogadanka muzyczna.
- 20.30. Koncert Polskiego Tow. Muzyki Współcz. z przemówieniem prof. Z. Drzewieckiego.
- 21.00. „Gwiazdy parodi i parodie gwiazd“ (Transm. ze Lwowa na wszystkie stacje).
- 21.30. Koncert popularny ork. P. R.
- 22.00. Feleton. (Tr. z Warszawy).
- 22.15. Recital śpiewaczy p. Lucyny Przestrzelskiej.
- 22.50. Komunikaty z Warszawy.
- 23.00. Muzyka taneczna z teatru „Bagatela“ we Lwowie.

Skorumpowana policja amerykańska przyczynia się do wzrostu zbrodniczości.

Prasa amerykańska (niesprzedajna) w licznych artykułach piętnuje sprawki policji nowojorskiej, w której szereżach szerzy się korupcja i łapownictwo. Prasa wskazuje że większość policjantów w Nowym Jorku pobiera od 2.000 do 2.400 dolarów rocznej pensji.

Mimo tak niewielkiej stosunkowo pensji policjanci posiadają własne zbytkownie urządzone wille, limuzyny; srebra stołowe a ponadto w bankach złożone setki tysięcy dolarów.

Revelacjami temi zainteresowały się wyższe władze a jeden z departamentów ministerstwa spraw wewnętrznych rozesłał tajny komunikat do dyrekcji banków z prośbą o wymienienie sum jakimi kierownikami policjanci, których nazwiska wymieniono w komunikacie. Ponieważ sprawa była traktowana urzęd-

wo i tajnie dyrekcje zmuszone były dać odpowiedź.

Wyniki rewizji były nadspodziewane. Wykryto, że wielu policjantów na najniższych nawet stopniach posiada kapitały do 100 tysięcy dolarów.

Drugą podobną ankietę skierowano do firm prywatnych w liczbie 900 — i tu odpowiedzi dały wyniki sensacyjne.

Rząd nosi się z myślą usunięcia po śledztwie wszystkich sprzedających policjantów i zastąpienia ich ludźmi uczciwymi.

Sprzedajna policja amerykańska dorobiła się fortun na patrzeniu przez palce na przemytników zakazanego alkoholu i na tolerowaniu band przemytników które są prawdziwą plagą miast amerykańskich.

Kronika.

Lwów, 7 kwietnia 1931.

TEATR WIELKI:

Wtorek, o 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Środa o 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Czwartek o 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Piątek o 7.30 „Uczta szycerów“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek o 7.30 „Dorota Angerman“.
Środa o 7.30 „Jak się stać bogatym i szczęśliwym“.
Czwartek o 7.30 „Spór o sierżanta Grisze“.
Piątek o 7.30 „Spór o sierżanta Grisze“.

TEATR MAŁY:

Wtorek o 7.30 „Modne małżeństwo“.
Środa o 7.30 „Modne małżeństwo“.
Czwartek o 7.30 „Modne małżeństwo“.
Piątek o 7.30 „Modne małżeństwo“.

COLOSSEUM. — Gościnne występy Barabowa.

Wtorek, 8.30 wiecz. Cena życia.
Środa o 12 „Ojciec“.
Środa o 8.30 „Cena życia“.
Czwartek o 12 „Głos krwi“.
Czwartek o 8.30 „Bóg zemsty“.

KUPIJCIE KRAWATY MĘSKIE U FIRMY

„MODA“

LWÓW, JAGIELLOŃSKA 12.

bo tylko tam jest wielki wybór i niskie ceny.

Mieszkanie na własność.

Za niską spłatą miesięczną nabyć może każdy na własność mieszkanie z pełnym komfortem blisko śródmieścia. Prospekt i informacje w „Spółdzielni „WŁASNE MIESZKANIE“ ul. Zimorowicza 4, II. p. telefon 76-76 biuro Inż. Zygmunta Sperbera.

STROJ URZĘDOWY DLA PP. SĘDZIÓW I PROKURATORÓW. Zgodnie z rozp. Min. Sprawiedl. z 25 czerwca 1929 dostarcza firma A. WITTELS, składy tekstylne we Lwowie, ul. Rutowskiego 7. — tugi i birety z czarnego kamgaru, kroju ustawą określonego za cenę zł. 147.— płatną po 20.— zł. miesięcznie.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniamy po otrzymaniu miary, co do której udzielamy zamyślającemu odpowiednie wskazówki.

NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI. Jadwiga Mund, zam. ul. Klonowicza 6, na pl. Halickim upadła na nieoczyszczonym chodniku i złamała nogę.

Pogotowie rat. odwiozło ją do szpitala. W ul. Łyczakowskiej, autobus N. Winnickiego potrącił czyszczącego szyny tramwajacza Władysława Pelca, zadając mu liczne obrażenia. Sprawca wypadku odjechał w kierunku miasta, nie troszcząc się o swą ofiarę.

KARAMBOL DWÓCH AUTODOROŻEK. Izidor Katz, kierując autodorożką nr. 8422 najechał na taksówkę nr. 8294, prowadzoną przez Józefa Sekowskiego, której motor uległ zniszczeniu. Szkoła wyrządzona wynosi około 1500 zł.

NADMIAR TEMPERAMENTU. Władysław Mendrak, zam. w Wulce Panieńskiej 27, przetrwał nieładną awanturę. Brat Mendraka Michał, w towarzystwie swego przyjaciela napadł na jego mieszkanie powybijał szyby i groził że go wraz z rodziną zamorduje.

Katarzyna Juśkiewicz, zam. przy ul. Kr. Jadwigi 45, oskarżyła w komisariacie męża swego Stefana o pobicie po całym ciele.

Władysław Bagiński zam. ul. Kr. Leszczyńskiego 17 w ul. Grodeckiej pobliż dotkliwie Kazimiera Litwin.

Dwóch Józefów a to Chojacki i Pawełko z Lewandówki dybali się na plac Bernardyński, gdzie pokiereszowali nożami Michała Nyczaję zam. przy ul. B. Głowackiego 22. Obu Józków odstawiono do „paki“.

Bernard Segal zam. ul. Arciszewskiego 4, padł również ofiarą awanturników którzy na ulicy, pobili go łaskami po całym ciele, poczem jak tchorze zbiegli na widok policjanta.

WYSTĘPY KIESZONKOWCÓW. W gardebobie kina „Colosseum“ jakiś kieszonkowiec skradł Samuelowi Schieberowi zam. ul. Zamarszynowska 29, portfel zawierający 300 zł. oraz większą ilość niewypłaconych weksli. Szkoła wynosi około 2.800 zł.

W Teatrze Wielkim skradziono Jakóbowi Popielowi portfel z gotówką 240 zł.

W czasie procesji rezurekcyjnej koło katedry, skradziono pugłares z kwotą 270 zł. Brunonowi Mówce, por. 6 p. lotniczego, zam. w Lewandówce.

Aron Meller, został przytrzymany za kradzież kieszonkowe, zaś Anna Flisarska za kradzież zegarka na szkodę A. Eljarczuka zam. w Gabryelówce.

CIEŻKIE POBICIE. W bramie realności przy ul. Kopernika 1. 30. niejaki Wł. Marczak napadł na 28-letnią Stefanję Barańską zam. przy ul. Ujejskiego 1. 1, która pobliż do utraty przytomności. Wezwane Pogotowie rat. udzieliło Barańskiej pierwszej pomocy, poczem odwieziono ją do szpitala. Za zbiegłym napastnikiem zarządziła policja poszukiwania.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE. Do biura ekspedycyjnego przy ul. Legionów 1. 37 włamał się niewykryty na razie sprawca, który skradł 2 paki damskie i koidre, wartości 200 zł.

Z mieszkania Elżbiety Kubalowej, przy ul. L. Sapiehy 26, skradziono 150 zł. w gotówce oraz budzik i zarzutkę, wartości 245 zł.

Jakis osobnik włamał się do mieszkania Wł. Wyspiańskiego przy ul. Potockiego 20, i skradł naczynia srebrne, wartości 600 zł.

W garażu przy ul. L. Dzieci 11 skradziono różne części auta, wartości 440 zł. na szkodę St. Krupy.

Świąteczne awantury.

Święta, jak było do przewidzenia, przeszły bez większych piątych i awantur, w czym główna „zasługa“ monopolu spirytusowego paskującego w najlepsze.

Nie obeszło się jednak bez rozpraw nożowych, to też krew lała się obficie. Zaraz po rezurekcyjnej niejaki Stanisław Fleischer, liczący 21 lat, zam. w Rzeźni Polskiej, napadł w aleji Focha na Juliusza Bertoletego zam. w Lewandówce, i pchnął go nożem w twarz, powodując wypływanie prawego oka. Zbrodniarz usiłował zbiec, przytrzymano go jednak i odstawiono do aresztu. Zranionemu udzieliło pierwszej pomocy Pogotowie ratunkowe.

16-letni Władysław Łaba, „kszałce“ się również na nożowca. W ub. niedzielę zranił nożem w prawą pierś Zygmunta Losterę zam.

POŻAR MIESZKANIOWY. Dziś po północy w mieszkaniu Heleny Matłowskiej przy ul. Czarnieckiego 1. 8. prawdopodobnie od niedopałka papierosa, zapaliła się pościel na łóżku. Wezwana straż pożarna ogień ugasiła.

„OFIARY“ MONOPOLKI. Ludwik Leniuk, w stanie podchmielnym wywołał awanturę w restauracji Adlera w Pasażu Hausmana 1. 1 przyczem zbił szyby. Odstawiono go do aresztu. By mu nie nudziło się w celi dano mu do towarzysza Wasyła Konowę, który w ul. Rutowskiego wywołał awanturę, będąc w stanie podchmielnym.

Smutne święta w Warszawie.

W stolicy kraju, w Warszawie, ludność spędziła święta w ponurym nastroju godnym czasów „radosnej twórczości“. 9 osób usiłowało pozbawić się życia przy pomocy trucizny, dwóch zaś bezrobotnych postrzeliło się w zamiarze samobójczym.

Ponadto Pogotowie rat. udzieliło pomocy w 55 różnych wypadkach.

PRZEJECHANY PRZEZ POCIĄG.

W pobliżu st. kol. Rejowiec, pow. Chełmskiego, został zabity przez pociąg towarowy, przechodzący torem kolejowym, Kortecki Józef. Śmierć nastąpiła natychmiast z powodu złamania kręgosłupa.

SPORT.

WIELKIE HAJDUKI:

Ruch — Lechia 5:0 (2:0).
LWÓW.
Pogoń — Garbarnia 2:0 (1:0).
Wobec tego że boisko uznane zostało za niezdadne do gry o mistrzostwo, odbyło się spotkanie towarzyskie.

W 65-tej minucie Garbarnia zesłała z boiska z powodu sfoulowania gracza krakowskiego Wilczkiewicza przez Zimmera.

Poniedziałkowe zawody z powodu złego stanu boiska, zostały odwołane.

Hasmonea — Ukraina 1:1 (0:1). Zawody towarzyskie.

WARSZAWA.

Polonia — Legia 4 : 2 (1:1). Zawody towarzyskie.

Legia — Polonia 3:0 (0:0). Zawody towarzyskie.

Legia — Polonia 3:0 (0:0). Zawody rewanżowe.

KRAKÓW.

Budapeszt — Wisła 4:3 (1:2).

Budapeszt — Cracovia 1:0 (0:0).

POSIEDZENIE LW. ROB. SPORTOWEGO KOMITETU OKR. odbędzie się w środę, dnia 8. Kwietnia 1931. o godzinie 8-mej wiecz. w lokalu sekretariatu, ul. Piekarska 18 („Grafika“). Obecność delegatów „RKS.“ „Metalu“ „Grafiki“ i Drużyny kobiecej „TUR.“ konieczna.

Za Zarząd:

R. Tomaszek sekr. Dr. W. Seidl, przew.

Z życia T. U. R. w Boryslawiu.

W grudniu ub. roku założony został przy TUR-e w Boryslawiu Klub szachowy, który rozegrał turniej o mistrzostwo klubu przy udziale 13 graczy. Mistrzem klubu został tow. Gredalski Antoni, drugie miejsce przypadło tow. Kasprzykowskiemu Kazimierzowi. Turniej zakończony został uroczystością wspólną fotografią i rozdaniem dwu nagród.

Klub sportowy męski stale się powiększa i wykazuje ożywioną działalność. Liczy on z górą 30 towarzyszy. Na ostatnim kursie ZRSS. w Warszawie przeskoczyło się dwóch instruktorów. Klub odbywa 2 — 3 zbiórki w tygodniu, na których uprawia się gimnastykę gry i zabawy, przeprowadza się pogawędki, czytanie książek i odczyty.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Z rozkazu księżniczki“.
CASINO: „Odkupienie“.
CHIMERA: „Dziwczę z Musichallu“.
COLOSSEUM: „Upiór w operze“ (Lon Chaney), oraz „W noc“ i „Sonny Boy“.
FATAMORGANA: „Miasto miłości“.
GRAZYNA: „Monte Carlo“.
KOPERNIK: „Księżna Tarakanowa“.
LEW: „Samborski i Rudolf Klein Rogge w filmie polsko-francuskim „Wielka gra“ oraz komedia „Albośmy to jacy tacy“.
MARYSIENKA: „Księżna Tarakanowa“.
OAZA: „Niebezpieczny romans“ (dźwięk).
STYLOWY: „Ponad śnieg“.
PALACE: „Na zachodzie bez zmian“ według głosi powieści Remarque'a.
LUNA: „Biały kapitan oraz Góra kawalerski stan“.
SPLENDID: „Skrzydła“ (Whings).
UCIECHA: „Podwójne życie“ (Pola Negri).
PAN: „Pokusa“ z Greta Garbo.
PROMIEN: „Grzesznica bez grzechu“.

NADESŁANE

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada).

Adwokat i obrońca

Dr. Marek Buczman-Czapliński

otworzył 1 kwietnia 1931 kancelarię

we Lwowie, — Zimorowicza 5.

Telefon 94-49.

Kącik humoru.

TRAFIŁA KOSA...

Pewien smakosz, który nie znoślił przy stole rozmowy, zwrócił raz pewnemu gadule podczas jedzenia następującą uwagę:

— Mów pan ciszej, bo poprostu nie można wiedzieć, co się je!

Na to obrażony gadula odparł:

— Należałoby też jeść ciszej, bo nie słychać, co się mówi.

KALKULACJA.

— A więc jesteś już żonaty? Gratuluję.

A czy jesteś zadowolony?

— Bardzo.

— A powiedz mi — z czego? Czy żona twoja tak dobrze umie prowadzić gospodarstwo?

— Nie.

— Może świetnie gotuje?

— Także nie.

— Umie szyć?

— Wcale nie umie.

— No, więc cóż właściwie umie?

— Śpiewać.

— Śpiewa? No to też dobrze. Ale powiedz mi, czy w takim razie nie taniej wypadłoby ci kanarek?

O GŁOSZENIA

Ważne dla Ogrodników. KONEWKI

do podlewania, wzór „Jajag“ własny wyrób, olbrzymi wybór

MARJAN BENDL

Skład i Warstaty blacharskie Lwów, ul. Wronowskich 1. 6. Tel. 156.

Specjalista chorób kobiecych operator i akuszer

Dr. JAN KILAR

ordynuje przez cały dzień

Lwów, ul. Leona Sapiehy 89

Telefon Nr. 51-62.

OPERATOR

Dr. D. SASSOWER

ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie żyłaków Elektroterapią

Lwów, ul. Kottłarska 7. telef. 38-51

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legionów 35, Pasaż Fellerów 1. II. p.

telef. 88-98, ordynuje od 3—6.

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwieger

Lwów, Sobieskiego 9. - Tel. 31-90

przyjmuje całodziennie.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, i kosmetyki lek.

Dr. A. NADEL

LWÓW, PL. HALICKI 7 tel. 31-30.

Lampa kwarcowa, diatermia, Sollux, masaż elektr. epilacja i t. p.

Specjalista chorób wener. i skór. oraz kosmetyki

Dr. SCHWARZ ul. Słowackiego 4. Tel. 16-61

Usuwanie plam, brodawek, znamion włosów. Elektro-liza, diatermia i lampy kwarc. Leczenie żyłaków

PIERZE i PUCH

sprzedaje najtaniej

A. LIEDER, Lwów

Szpitalna 10, telefon 86-38

Instalacje światła elektrycznego

wykonuje na dogodne warunki firma

„ELEKTRODA“

LWÓW, GRODECKA 81. — TEL. 8495.

Kosztorysy bezpłatnie.

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni.



Tabletki od bólu głowy dla dorosłych

„KOGUTEK-MIGRENO-NERVOSIN“

usuwają najpocząwszy ból głowy. Żadają we wszystkich aptekach oryginalnych tabletek „KOGUTEK“ Gąseckiego z Warszawy. W pudełku 20 tabletek.



Prenumerujcie Dziennik Ludowy

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym“

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażysta-ortopedysta. Lwów, Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne.

PROTEZY aparaty ortopedyczne, gorsety na krzywicę i gruźlicę kregów, wkładki na płaskie stopy wykonuje specjalista OTTO LINK, Lyczakowska 19. Przed zamówieniem gdzie indziej, proszę się przekonać, jak bezkonkurencyjnie niskie są ceny. — Wykonuje również za asygnowy Kas chorych.

CZY WIESZ? że znany zakład M. FREILICH, Lwów, Gródecka 35, tel. 71-11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży przepuklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje.

DENTYSTYKA

KARŁAD TECHNICZNO-DENTYSTYCZNY EDMUNDA HELLERA, obecnie Słowackiego 2. od 9-1 i 3-6.

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAROSŁAW BIELEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów uzupełnienie na dogodne warunki. Uwaga: Również i plombowanie do zamówionych robót techniczn. dentyst. bezpłatnie.

RADJO

FIRMA „ECHO“, Lwów, Sykstuska 21. tel. 27-81 — poleca: Komplety detektorowe we wszelkim wyborze od zł. 20.80 w wykonaniu fukusowem. — Wyłącznie sprzedaż słuchawek „OMEGA“ 4000. Ohm. zapewniających najlepszy odbiór stacji Lwowskiej.

RADJO - LABORATORIUM, ul. Sykstuska 17. tel. 7-36 przyjmuje wszelkie naprawy i przeróbki radiowe montuje aparaty wedle żądanych schematów z części zkompletowanych przez P. T. Klietów. Instaluje niezawodne eliminatory i ładuje solidnie akumulatory.

RADJOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe najtaniej dostaniesz w firmie M. PISCHNOT, dawniej R. Dittmar Br. Brüner, Lwów, plac Marjański 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu kuchenki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz ułtorny skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznia szybko i tanio.

OBUWIE

NIE SZUMNĄ reklamą, lecz niską ceną i dobrym towarem konkuruje się. — Buty z cholewami bućki męskie damskie półbuty sportowe gładkie gotowe i do miary wykonuje wedle żądania — KIEDA, Lwów, Turecka 1. (boczna Pełczyńska).

DZIECI! Czy wszystkie już wiecie, że na wzór innych miast europejskich został także i we Lwowie otwarty SPECJALNY MAGAZYN OBUWIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY p. f. AL-SA-DO przy ul. SYKSTUSKIEJ 119.

MEBLE I SPRZĘT

ZANIM zakupisz MEBLE, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u HESZLESA Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, MEBLE wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych.

TAPICER I DEKORATOR przyjmie wszelkie roboty tapicerskie i ma na składzie stale meble tapicerowane. J. Stern Lwów, Szepietkiewicza 40, Telefon 16-69.

NOWO OTWORZONY MAGAZYN MEBLI przy ul. Hetmańskiej 22, wejście obok Muzeum Przemysłowego poleca najtaniej po cenach konkurencyjnych, sypialnie, jadalnie kuchenne urządzenia, w zakres tapicerowanych mebli, oraz pojedyncze sztuki M. REISS znany Meisels.

MEBLE wszelkiego rodzaju i pojedyncze na dogodnie raty i za gotówkę, poleca najtaniej źródło zakupu mebli Centralny Dom Meblowy, Lwów, ul. Gródecka 29, w podwórzu.

Z POWODU nader krytycznych czasów został otworzony specjalny skład wózków dziecięcych przy ul. SYKSTUSKIEJ 1. 10 w PODWÓRZU i także zakupu i zamiana krajowych i zagranicznych wózków dziecięcych.

Wszelkie reperacje zostają w ciągu 24 godzin po niskich cenach uskutecznione. Skład wózków dziecięcych B. BRANDT Lwów ul. Sykstuska 10 w podwórzu.

MEBLE na raty oraz za gotówkę poleca najtaniej magazyn mebli Steil i Ska, Lwów, ul. Kazimierzowska 28. Tel. 64-13.

Redaktor odp.: Julian Rychlewski.

CENTRALA POŃCZOCZ P F A U

RYNEK 19 -- Telefon 957

Poleca najtaniej, bo wchód przez się:

Pończochy jedwabne z prawdz. szwem w 50 kolorach	po 4.40
Pończochy jedwabne srebrny Bemberg	po 5.50
Pończochy jedwabne złoty Remberg	po 6.90
Rękawiczki imitacja duńskich dłuższe kłozowe	po 2.50
Reformy jedwabne, wszystkie wielkości i kolory	po 2.75

ORZĄDZYNIE MASZYN DO SZYCIA familijne i rzemieślnicze Singera w składzie f-my „MECHANIKA“ PIŁSUDSKIEGO 8. tel. 93-11. Tamże ODKURZACZ elektryczny tanio do sprzedania. WZOROWY WARSZTAT MECHANICZNY DLA MASZYN BIUROWYCH I DO SZYCIA.

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

INSTALACJE elektryczne wykonuje szybko i tanio na dogodnych warunkach, firma „ELEKTRON“ Ska z og. odp. we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telefon Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancingowe, które też na życzenie wypożyczamy.

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbiarnia Nowoswiat, Lwów Piastów 23. Już otwarta. Przyjmie wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjeżdżają do składnic Rudolfa Neuwalta: pl. Marjański 8. Kazimierzowska 25. Krakowska 25. ul. Gródecka 72, Rynek 21. Balonowa 5.

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia starannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuwalta. Kantory przyjeżdżają do składnic.

„STELLA ILLUSTR“ Parowa fabryka chemicznego czyszczenia i farbowania oraz higieniczna pralnia białej Lwów, ul. św. Marcina 15, telefon 16-03. Główna składnica Pasaż Hausmana 8. tel. 61-29. Filje we wszystkich dzielnicach miasta.

LAMPY ELEKTRYCZNE wyrobu własnego zakupisz wprost u źródła, u firmy HENRYK SONNENSCHNEIN, Lwów, Sienkiewicza 8 — Tel. 44-90.

Wolne i poszukiwane posady

KURSA SAMOCHODOWE i motocyklowe inż. B. Froma, Lwów, Lelewela 3 (róg Akademickiej) daje pierwszorzędną naukę na nowych samochodach i motocyklach szkolnych pobierając spłaty ratami dostępnymi dla każdego. — Wpisy codziennie.

ZEGARKI

NAPRAWĘ ZEGARKÓW pod kierownictwem szwajcarskich sił wykonuje z gwarancją GUTERMAN — Sykstuska 14.

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNA wyrobów Bronzowniczych „Galwano-Metal“ P. GELEMEJ Lwów, ul. Ormiańska 30. tel. 76-60. Naprawa przedmiotów srebrnych, lichtarzy, kandelabrow, cukierniczek, papierosnic, oraz odnawia naczynia stołowe, hotelowe i restauracyjne po cenach najniższych. Zamówienia z prowincji załatwia solidnie i w jak najkrótszym czasie.

UWAGA AMATORZY FOTOGRAFII! Najtaniej można nabyć wszelkie przybory fotograficzne u firmy: H. RISMAK, Lwów, Kopernika 17. I p. — Dlatego najtaniej, bo na 1-szem piętrze.

KANARKI PRAWDZIWE harcerskie, śpiewające w dzień i przy świetle, po bardzo niskiej cenie kanaryzce rozplodowe, klatki, gniazda mieszanek odznaczona złotymi medalami, rybki złote akwarja, psy rasowe, sprzedaje ZOON. Czarnieckiego 3.

DYWANY, CHODNIKI, kapy na łóżka, narzuty na otomany, materje meblowe, oraz ceraty i linoleum poleca najtaniej firma KICZALES i MARGULIES Lwów, Sykstuska 18.

ZURNAL, kroje (najnowsze do wszystkich żurnali), manekiny i podreżniki do robót ręcznych poleca najtaniej firma „ZURNAL“, — Lwów, plac Bernardyński 2.

KAMIENICE w Śródmieściu, wolne ubikacje, obszerne podwórze — kupie. — Wiadomość i oferty do kancelarii adwokata Herschthala, Lwów, Kołtataja 3.

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkółek itp. zakładów, sandały, obuwie płócienne poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie M. ORLOS, pl. Kapitulny 3 po cenach fabrycznych.

P. T. Mając na uwadze wygodę P. T. Publ. założyliśmy pod firmą „OPAL“ skład węgla i drzewa przy ul. Sykstuskiej 25. Tel. 30-27. — Dostarczamy więc po cenach przystępnych i z gwarancją za rzetelną wagę i jakość towaru: WĘGIEL górnośląski z pierwszorzędných kopali dla użytku domowego. — Sprzedaż odbywa się na składzie przy ul. SYKSTUSKIEJ 25 lub z dostawą do domu. — Wystarczy zawołać nr. tel. 30-27 a żądany opał zostanie bezzwłocznie dostarczony do mieszkania P. T. Klietów. — DRZEWO BUKOWE i i. rębane suche oraz KOKS. — Polecając się łaskawym względem P. T. pozostajemy „OPAL“, Sykstuska 25.

CHRZĘŚCIJAŃSKA FIRMA „KANARJON“ odznaczona złotymi medalami: poleca kanarki harcerskie śpiewające w dzień i przy świetle kanaryzce rozplodowe, rybki złote, mieszanek klatki gniazda, akwarja — po bardzo niskiej cenie. Przyjmuje psy rasowe w komis i sprze daje. — DUSZUNSKI ADAM, Lwów, Zimorowicza 5. (boczna Akademickiej).

TEKSTYLJA I GALANTERIA

TRENCHCOATS płóciennę damskie, męskie, dziecięce, ubrania sportowe letnie dla turystów, letników, kombinizony do motocykli z patentowanymi spinaczami płaszcze kłotowe, damskie, męskie i szkolne, najtaniej w Wytwórni „PALLIUM“ Ormiańska 3 — Tel. 54-24.

UWAGA!!! UWAGA! Firma I. Stein, Lyczakowska 6. — Donosimy łaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zapatrzyliśmy nasz skład w najnowsze modele damskie trenchkoty damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów białych. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze spłaty.

DLA REKLAMY polecamy koszule damskie zł. 2.40. Kombinacje strojne 4.50, pończochy czyste jedwabne 8.90, reformy jedwabne 2.50, spodniczki 8.90, bluzki jedwabne 9.— oraz szlafrociki, trykotażę PO CENACH BARDZO NISKICH „GOLF“ LWÓW, UL. KILINSKIEGO 1.

UWAGA! FIRMA J. HOENDER ul. Gródecka 95. Poleca na sezon letni po cenach już znanych swój obfity magazyn konfekcji męskiej i damskiej z najlepszych materiałów białych tak gotowych jakoteż na zamówienia na dogodnych warunkach. Zamówienia uskutecznia się w 48 godzin. Własna pracownia.

NA SEZON! po cenach już znanych. Pończochy, skarpetki, rękawiczki, chusteczki, koszule, krawaty, kołnierze, kosmetyka „ELLES“, Lwów pl. Bernardyński 10 (naprzeciw ul. Piekarskiej). — Koszule zef. zł. 6. — Reformy jedwabne.

HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI, Halicka 15. poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, zefiry, perkale, wełny, jedwabie i ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach.

KUPUJECIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Bilewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, perkale, zefiry wełny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach. Oglądajcie naszą wystawę.

RÓŻNE

SKŁADNICA FABRYCZNA „NASZE OCZKO“ WE LWOWIE, RYNEK 22, (róg Halickiej) Tel. 95-94 poleca znakomite i wydane MYDŁA do prania i toaletowe. ŚWIECE kościelne i stołowe.

DOLARÓWKI I PREMJOWKI PO ZŁ. 4 miesięcznie sprzedajemy z natychmiastowym prawem gry. Zlecenia z prowincji załatwiamy odwrotną pocztą.

Po otrzymaniu 1. raty otrzymujemy zamawiający natychmiast dokument z numerem obciążenia. CIĄGNIENIE JUŻ 1. KWIEŹNIA I 1. MAJA. LWOWSKIE TOWARZYSTWO KREDYTOWE LWÓW. LEGIONÓW 33, TELEFON 80-87 — P. K. O. 154.525.

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty Michał Pelechacz, Lwów, ul. Pijarów 56 c.

TORTY
MAZURKI
Babki, serniki
poleca
CUKIERNIA
J. Michotek
Rynek 21.

Najmodniejsze wózki dziecięce
własnego wyrobu oraz wszelkie naprawy i zmiany po najniższych cenach poleca

PRACOWNIA wózków dziecięcych
E. KIK Lwów Żółkiewska 1. 17
Tel. 94-76

Na wiosnę! Najelegantsze UBRANIA,
TRENCHCOATS, RAGLANY

z własnych jakoteż i dostarczonych materiałów wykonuje podług najnowszych żurnali angielskich ceny konkurencyjne na dogodne spłaty, Firma krawiecka KRZANOWSKI i KLUK. Pasaż Hausmana Nr. 1, we Lwowie.

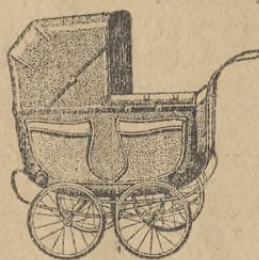
Zakład artyst.-rytmiczny i wytwórnia pieczęci kauczkowych
Gustawy Micińskiej
Lwów, ul. Batorego 22/1

wykonuje herby, monogramy, gwóźdź szan-darowe odznaki szkolne i t. p. po cenach bajecznie niskich. — Pieczęcie kauczkowe 4x7 cm. 3-rzędowe firmowe po 2 zł. 50 sztuka. — Każdy dalszy rząd tylko 70 gr. droższy.

Własny wyrób — Ceny fabryczne.

KOLDRY	od zł. 22—
MATERACE	30—
PODUSZKI pierzane	17-50
KOCE WEŁNIANE	9-50
KAPY na łóżka i stoły	7—
GOTOWE prześcieradła pod kołdry z dziurkami	10-50
kopertowe ozdobne	10—
na łóżka 140 x 200	5—
GOTOWE POSZEWKI	3—
FIRANKI — CHODNIKI — DYWANY	
OBRUSY — RĘCZNIKI — PŁÓTNA	
najtaniej sprzedaje	

FABRYKA POŚCIELI — BIELIZNY
PIETRUSZEWSKI i MLEKO
Lwów, KORALNICKA 6, tel. 37-72
Cenniki darmo!



FABRYCZNY SKŁAD ŁÓŻEK METALOWYCH i WÓZKÓW DZIECIĘCZYCH WOŁKOWYSKI
Lwów, Kopernika 5. -- Tel. 95-97
Ceny ściśle fabryczne.